

Dopłaty ze znakiem zapytania

02.04.2007.

02.04.2007 - Ciągłe pozostaje nie wyjaśniona sprawa tegorocznych dopłat bezpośrednich. Rolnicy niecierpliwie czekają na druki wniosków, które powinny trafić do nich do 1 kwietnia. Ministerstwo zmieniło też warunki przyznawania dopłat dodatkowych.

Posiadacze (od kwietnia 2005) przeżuwaczy mogą otrzymać dodatkowe pieniądze do użytków zielonych. Innym właścicielom łąk i pastwisk nie będą one przysługiwały. Nie wszystkim się to podoba, bo rolnikom nie dano możliwości wyboru.

Użytki zielone muszą pozostać przez 5 lat w tym samym miejscu. Nie można więc teraz zaorać pastwiska i posiać np. zboża za które również przysługują dopłaty. Poza tym okres referencyjny za posiadanie zwierząt ogłoszono wstecznie nie dając wszystkim równych szans.

Wielu rolników ma pastwiska na gruntach ornym, a na grunty orne nie przewidziano dopłat zwierzęcych. Po protestach rolników ministerstwo zaczyna myśleć o zmianie projektu. Choć od zasadniczego pomysłu nie odstępuje. Jak ostatecznie zostanie rozwiązana ta sprawa? Zgodnie z przepisami ARiMR od dwóch tygodni powinna przyjmować wypełnione wnioski. Na razie jednak większość rolników nie tylko nie otrzymała druków, ale nie wie także co może do nich wpisać.

2. Opóźnienia w PROW

Program Rozwoju Obszarów Wiejskich zatrzymany, bo wprowadzająca go ustawa zmusza do zmiany jego treści i ponownego wysłania do rozpatrzenia przez Brukselę. Rolnicy nie mogą więc na razie starać się o unijne pieniądze na inwestycje – na co wielu bardzo liczyło.

Opóźnienie w realizacji PROW może się przedłużyć nawet o kilka miesięcy. Ale resort rolnictwa znalazł niewykorzystane pieniądze z unijnego budżetu 2004-2006. Ponad 200 mln złotych przeznaczonych na działania, które nie cieszyły się zainteresowaniem rolników, można będzie przesunąć tam, gdzie było tyle wniosków, że nie wszyscy mogli dostać dofinansowanie.

Teraz przed agencją ustawiają się kolejki z listami społecznymi. Kto będzie miał pierwszeństwo do tych pieniędzy – ci którzy nie załapali się na stary budżet, czy ci nowi? Na jakie cele resort zamierza przeznaczyć te środki? Porozmawiamy też o tym, że rząd wprowadził wielu rolników w błąd nakazując im budowę płyt obornikowych.

Teraz okazało się, że stało się to przez pomyłkę, bo według przepisów unijnych nie wszystkich to obowiązuje. A taka inwestycja to bardzo duże koszty. Takich kwiatków jest więcej. Jeszcze półtora roku temu producentom mleka nakazywano wyłożenie obory kafelkami, co również było mocno zawyżonym wymaganiem. Część rolników także na to wydała niepotrzebnie pieniądze. A byli i tacy, których ten standard przeraził i zmusił do wcześniejszej rezygnacji z produkcji mleka. W jakim kierunku będzie się rozwijać polskie rolnictwo, jak to widzi rząd – co zawiera PROW jeśli chodzi o możliwości inwestowania, jakie są cele tego programu?

TVP Informacje Rolnicze